

Irlandia w XIX wieku - Problem zanikającego języka irlandzkiego i jego obrony w przyszłości.

Wstęp

Przede wszystkim chciałbym podziękować Panu Profesorowi Lechowi Trzeciakowskiemu za zaproszenie do wygłoszenia dzisiaj wykładu. Czuję się zaszczycony a jednocześnie jest mi bardzo miło, iż mogę wystąpić przed audytorium Uniwersytetu Adama Mickiewicza oraz wziąć udział w obchodach 150 rocznicy śmierci Karola Marcinkowskiego. Nie zamierzam przedstawiać tutaj kompletnego obrazu Irlandii dziewiętnastego wieku, ale raczej zwrócić uwagę na niektóre interesujące aspekty, porównać je z polskimi a następnie wyciągnąć parę wniosków na dzisiaj i na przyszłość. Chciałbym zaznaczyć, iż na wykładzie prezentuję moje osobiste poglądy.

1) W latach czterdziestych dziewiętnastego wieku ludność Irlandii wynosiła blisko 9 milionów, co stanowiło 50 procent populacji Wielkiej Brytanii, albo mniej więcej tyle samo ludności ile zamieszkiwało w 1800 roku tereny obecnego państwa polskiego. Liczba ludności w Polsce jest obecnie osiem razy większa niż liczba ludności Irlandii, oraz ponad dziesięć razy większa niż populacja obecnego państwa irlandzkiego. 150 lat temu liczba ludności Irlandii była trzy razy większa niż Holandii. Dzisiaj populacja Holandii jest trzy razy większa niż Irlandii, a około 44 milionów Amerykanów oraz siedem milionów Australijczyków, a także wiele milionów w Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Kanadzie, Afryce Południowej, Argentynie i innych krajach, miało jakichś irlandzkich przodków. Populacja Irlandii, wyjątkowo w Europie, wynosi nieco powyżej połowy liczby ludności z lat czterdziestych dziewiętnastego wieku; w Polsce, pomimo olbrzymich strat ludności z czasów drugiej wojny światowej, liczba jej jest trzy razy większa niż w dziewiętnastym wieku, tak samo jest w Portugalii, krajach skandynawskich, Belgii, Niemczech; a Holandia ma nawet pięć razy większą populację niż 150 lat temu¹. Dlaczego Irlandia tak różni się od wszystkich pozostałych krajów Europy?

2) Eamán de Blaghd nie był historykiem, ale jego stymulujące i kontrowersyjne poglądy są dobrą pożywką dla myśli i bez względu na to, czy zgadzamy się z nim, czy nie, zasługuje na poznanie. Próbuje on odpowiedzieć na postawione przez siebie pytanie będące dla niego najważniejszą kwestią dotyczącą dziewiętnastowiecznej Irlandii: na początku dwudziestego wieku wszyscy irlandzcy protestanci, z wyjątkiem może jednego na tyśiąc, byli Unionistami z politycznego punktu widzenia, zwolennikami unii Irlandii z Wielką Brytanią. Natomiast zaledwie sto lat wcześniej, w 1798 roku, dziesiątki tysięcy z nich, przede wszystkim ulsterscy prezbiterianie, byli Zjednoczonymi Irlandczykami, którzy walczyli przeciwko Wielkiej Brytanii o niepodległość Irlandii w powstaniu, które pochłonęło ponad trzydzieści tysięcy istnień ludzkich. Co spowodowało tak głęboką i znaczącą zmianę w orientacji politycznej na przełomie dziewiętnastego wieku, sprawiając, że identyfikacja

¹C.McEvedy and R.Jones, *Atlas of World Population History*, London 1978, s. 65.

protestantów z unionistami stała się prawie powszechna. Gdyby tylko 70-80% protestantów było unionistami, podział Irlandii nigdy nie byłby możliwy.

Po trzecie: Profesor Norman Davies, którego mamy zaszczyt gościć dzisiaj, w swoim wykładzie wygłoszonym w 1995 roku w Warszawie², przedstawił pięć głównych podobieństw między Polską a Irlandią: 1) oba kraje nie należały do Imperium Rzymskiego i dlatego na dłużej zachowały starożytną autochtonską kulturę; 2) Przyjęcie chrześcijaństwa z Rzymu oraz połączenie religii z tożsamością narodową; 3) Powolny wzrost gospodarczy oraz masowa emigracja do Ameryki; 4) Długa historia obcych podbojów oraz oporu wobec najeźdźców, a także odzyskanie niepodległości dopiero po Pierwszej Wojnie Światowej; 5) Nacjonalizm obydwu krajów nie był liberalny a przywiązanie chłopów do ziemi bezkompromisowe. Pomimo faktu, iż czuję się w Polsce prawie tak jak w domu ze względu na te podobieństwa, chciałbym, trochę paradoksalnie, mówić o tym co stanowi główną różnicę pomiędzy Polską a Irlandią - Polska nie straciła swojego języka, Irlandia, w dużym stopniu tak.

Jakie istnieją związki, jeżeli w ogóle istnieją, pomiędzy trzema kwestiami, które wymienilem: ludność, podział Irlandii oraz upadek języka irlandzkiego; jak się one wiążą z modernizacją i jakie mają znaczenie dla naszej wspólnej przyszłości w Europie? Przyjrzyjmy się tym zagadnieniom bardziej szczegółowo, rozpoczynając od podłoża politycznego.

1. Walka o Autonomię

W Europie Zachodniej polityczna mobilizacja dużej liczby ludności zbiegła się z modernizującym procesem urbanizacji i uprzemysłowienia. W Irlandii było na odwrót: intensywne polityczne mobilizacja pojawiła się na długo przed rzeczywistym uprzemysłowieniem czy urbanizacją³.

Podobnie jak w Polsce, w dziewiętnastowiecznej Irlandii kontynuowana była walka o autonomię, zarówno walka polityczna jak też zbrojne wystąpienia. Politycznie, początek wieku zdominowany był przez osobę Dónalla Ó Conailla, znanego jako "wyzwolicielem" dlatego, iż doprowadził do Emancypacji Katolików w 1829 roku, oraz założył pierwszą masową partię polityczną w Europie, która była w stanie przyciągnąć na swoje "ogromne zebrania" nawet do miliona słuchaczy. Spośród ważniejszych nowożytnych przywódców irlandzkich, był on w najmniejszym stopniu separatystą, najbliższy Celtyckiej Irlandii oraz tym, który miał największy wpływ na ludową wyobraźnię. Jednak jego żarliwe przywiązanie do niestosowania przemocy zostało wykorzystane przez władze angielskie tak, iż nie zdołał on doprowadzić do zniesienia Unii, uchwały brytyjskiego parlamentu, która połączyła Irlandię z Wielką Brytanią w 1800 roku, kiedy to "irlandzki" parlament (nigdy pod żadnym względem nie będący organem przedstawicielskim, jako że Katolicy, stanowiący 70-80 procent ludności Irlandii, byli wyłączeni z życia politycznego przez Ustawy Karne) został skłoniony do głosowania za swoim rozwiązaniem.

²IV Wschodnia Szkoła Letnia Uniwersytetu Warszawskiego, 1995.

³Garvin, Tom, *The Evolution of Irish Nationalist Politics*, Dublin 1981, s.43.

Akt o Unii był odpowiedzią Brytyjczyków na powstania 1798 roku - w północno-wschodniej, południowo-wschodniej oraz zachodniej Irlandii. trzy oddzielne powstania Zjednoczonych Irlandczyków zostały stłumione kosztem 30.000 istnień ludzkich. Angielskie panowanie w Irlandii było jeszcze bardziej zagrożone w 1796 roku kiedy to flota francuska z dużą i dobrze wyposażoną armią nie przybiła do brzegu jedynie z powodu sztormu, który trwał trzy tygodnie - "był to protestancki wiatr".

Po konstytucyjnym nacjonalizmie Ó Conailla nadeszły czasy Charlesa Stuarta Parnella, protestanta angielskiego pochodzenia, który użył 86 mandatów partii irlandzkiej w Wenstminsterze aby uczynić ze sprawy irlandzkiej centralną kwestię polityki brytyjskiej na całe pokolenie, oraz aby tworzyć i doprowadzać do rozpadu rządu brytyjskie wtedy, kiedy głosy te decydowały o wyniku głosowania. Podczas gdy Parnell (w połączeniu z ruchem Michaela Davitta) odniósł znakomity sukces w kwestii ziemi, przywracając własność ziemi irlandzkim farmerom, którzy na niej pracowali, nie udało mu się uzyskać dla Irlandii autonomii, nazywanej Home Rule.

Podobnie jak w Polsce, polityczne poszukiwania szły równoległe z tradycją walki zbrojnej tych, którzy wierzyli, że jedynie zbrojne powstanie może wyrzucić Irlandię ze szponów Anglików. W XIX wieku miało miejsce powstanie Roberta Emmetta w 1803 roku. Powstanie Młodej Irlandii z 1848. Powstanie Fenianów z 1867. Wchodzenie w szczegóły wykracza poza ramy tego wykładu - dość powiedzieć, że wszystkie powstania były stłumione przez silniejszą armię brytyjską, która jednak nie zdołała wywalczyć lojalności dla Korony i Parlamentu.

2. Problem Zanikającego Języka Irlandzkiego

Irlandzki jest językiem celtyckim, blisko spokrewnionym ze szkockim językiem Gaelic i językiem z wysp Man, oraz nieco dalej z językami P-Celtyckimi takimi jak: walijski, bretoński i kornwalijski. Irlandzki należy do języków indoeuropejskich, ale różni się od angielskiego tak bardzo jak polski od niemieckiego. Irlandzki posiada nieprzerwaną tradycję literacką trwającą od ponad 14 wieków (najwcześniejszy tekst napisany w języku irlandzkim pochodzi z całą pewnością z roku 597)⁴. Pierwsze teksty pisane wyprzedziły wczesne piśmiennictwo angielskie, francuskie czy niemieckie oraz były bardziej obszerne⁵. Możemy przeczytać o tym na przykład w książce *Old English Literature* (Literatura Staroangielska)⁶.

"Anglosasi ... byli pierwszymi spośród germańskich narodów, którzy, na kilka wieków przed innymi, osiągnęli umiejętność czytania i pisania umożliwiającą im połączenie klasycznej wiedzy z ideałami heroizmu Anglicy znowu byli pierwszymi wśród narodów Europy, które wyłoniły się po rozpadzie imperium, jeżeli

⁴Greene, David, "Irish as a Vernacular before the Norman Invasion", in Ó Cuív, Brian, ed. *A View of the Irish Language*, Government of Ireland, Dublin 1969, s.13.

⁵de Fréine, Seán, *Croí Cine - Dréachtíní agus Sleachta as Litríocht na Gaeilge*, Baile Átha Cliath, 1990, s.7.

⁶Quirke, R., Adams, V., Davy, D., Edward Arnold, London, 1975, s.5-6.

chodzi o rozwój - prawdopodobnie pod wpływem Irlandczyków - rodzimej literatury: spisywania wytworów wyobraźni w języku narodowym."

Pierwsze prawa, z serii zakazujących używania języka irlandzkiego, to Prawa z Kilkenny (Statutes of Kilkenny) z 1366. Skierowane one były do angielskich kolonistów, którzy coraz bardziej ulegali procesowi gaelicyzacji, i nawet im nakazywało, "aby każdy Anglik uczył się angielskiego"! Jak na ironię Prawa były spisane w normańskim francuskim. Nie odniosły zbyt wielkiego sukcesu w próbie powstrzymania procesu asymilacji kolonistów z irlandzką kulturą, czego świadectwem jest fakt, że w 1541 Ustawa ogłaszająca Henryka VIII Królem Irlandii musiała być przetłumaczona na irlandzki przez Lorda Ormond aby była zrozumiała dla "starych angielskich" magnatów, którzy jako jedyni tworzyli Parlament⁷. W całej historii kolonizacji rzadko zdarza się, aby koloniści byli zainteresowani językiem skolonizowanych, a jeszcze rzadziej aby koloniści asymilowali się z ich kulturą, a tak właśnie było w przypadku Irlandii przez wiele stuleci.

Z powodu czynników historycznych i geograficznych język irlandzki już do dwunastego wieku osiągnął wyjątkową pozycję wśród języków rodzimych Zachodniej Europy. Wszędzie indziej łacina, język Kościoła, była używana jako język administracji, prawa i nauki. Na przykład francuski nie był ogłoszony językiem obowiązującym w prawie aż do połowy szesnastego wieku. Irlandzki był jedynym w Europie językiem rodzimym, który rozwinął się jako standardowy język literacki do dwunastego wieku, jasny i zrozumiały od południa Irlandii po północ Szkocji. Irlandzki, a nie łacina, był używany w interesach, prawie, literaturze i wszystkich aspektach życia ludzkiego. Najwcześniejsze tłumaczenia dzieł medycznych w Europie, pisanych oczywiście po łacinie, były na irlandzki⁸. Nawet jeżeli chodzi o religię, zakres, w którym był używany język irlandzki był "szczególny", jak określił to Dr Brian Ó Cuív⁹. Irlandia była jedynym krajem, gdzie Reformacja poparta przez Koronę nie miała miejsca, jako że w Irlandii, inaczej niż w pozostałej Europie, nie było nowością prezentowanie nowych doktryn w języku irlandzkim raczej niż po łacinie, oraz Kościół irlandzki był w stanie sprzeciwiać się im w tym samym języku.

Upadek irlandzkiego był więc procesem stopniowym. Ucisk Tudorów i Stuartów oraz kolonie (1534-1610), najazd Cromwella (1654), a potem kampania Williama (1689-1691) oraz Prawa Karne przeciwko katolikom (ustanowione w 1695) miały kumulujący się wpływ na wyeliminowanie mówiącej po irlandzku arystokracji i klas wykształconych oraz zniszczenie ich instytucji¹⁰. Choć stary celtycki system został obalony pod Kinsale w 1601 roku a wiek siedemnasty był wiekiem powstań, klęsk i dodatkowych kolonizacji, nie był to okres upadku języka irlandzkiego. Wzrost roli języka angielskiego w Leinsterze był zrównoważony

⁷Ó Fiaich, Tomás, "The Language and Political History", in Ó Cuív 1969 *ibid*, s.103.

⁸Fleetwood, John, *History of Medicine in Ireland*, Dublin 1951, s.34.

⁹Ó Cuív, Brian *Seven Centuries of Irish Learning, 1000-1700*, RTÉ, Dublin 1961, s.37.

¹⁰Ó Murchú Máirtín, *The Irish Language*, Department of Foreign Affairs and Bord na Gaeilge, Dublin 1985, s.25.

wzrostem roli irlandzkiego na obszarach kolonialnych Ulsteru¹¹. Siła języka była ujmowana przez współczesnych wrogich pisarzy: w 1697 jeden z nich uzalał się nad faktem, że tak wiele dzieci żołnierzy Cromwella, którzy poślubili Irlandki nie mówi po angielsku¹². Jednak skutek ustaw karnych był nieubłagalny i do końca XVIII wieku jedynie 5 procent obszaru Irlandii było w rękach katolików¹³. Katolicy, którzy podporządkowali się, łatwo zasymilowali się z panującymi pochodzenia angielsko-irlandzkiego¹⁴. W ten sposób w ciągu dwóch stuleci zostały zniszczone polityczne jak i ekonomiczne podstawy społeczeństwa irlandzkojęzycznego. Angielski stał się językiem klas wyższych, jedynym językiem rządu i instytucji publicznych. Był to język umożliwiający społeczny i ekonomiczny awans - od tego czasu irlandzki ograniczał się do najsłabszych grup ludności pod względem politycznym, socjalnym i ekonomicznym¹⁵. Od połowy osiemnastego wieku procent ludzi posługujących się irlandzkim malał¹⁶. Pomimo tego, z powodu gwałtownego wzrostu ludności, liczba ludności mówiącej po irlandzku realnie wzrastała aż do Wielkiego Głodu lat 1845-47, kiedy to było prawdopodobnie pięć milionów ludzi mówiących po irlandzku¹⁷, a na pewno pięć milionów tych, którzy albo sami mówili po irlandzku albo mieli rodziców mówiących po irlandzku. W każdym hrabstwie Irlandii, zurbanizowanym czy rolniczym, zamieszkiwała liczna grupa rodzimych mówców języka irlandzkiego aż do czasów wielkiego głodu. Po wielkim głodzie nastąpiło tak gwałtowne przesunięcie językowe, że do 1891 roku tylko 3.5 procent ludności poniżej dziesiątego roku życia, czyli 30,785, mówiło po irlandzku¹⁸. Zwycię jako przyczynę tego przesunięcia języka podaje się Wielki Głód, który pochłonął ponad milion istnień ludzkich a kolejny milion był zmuszony wyemigrować, w większości byli to ludzie mówiący po irlandzku; założenie w 1831 "narodowych szkół", gdzie mówiono tylko po angielsku; oraz niezwykle wpływowi stosunek do języka O'Connella, który sam był rodzimym mówcą języka irlandzkiego - "wyższość użytkowa języka angielskiego.. jest tak duża, iż bez zmruczenia oka mogą obserwować stopniowe wychodzenie z użytku języka irlandzkiego."¹⁹

¹¹ de Fréine, Seán, "The dominance of the English Language in the Nineteenth Century" in Ó Muirthe, Diarmaid, ed., *The English Language in Ireland*, Dublin 1977, s. 73.

¹² Ó Maonaigh, Cainneach, *Studia Hibernica* 1962, s.47.

¹³ de Fréine, Seán, *The Great Silence*, Mercier, Dublin 1978, s. 70.

¹⁴ Simms, J.C., *The Williamite Confiscation in Ireland 1691-1703*, Faber, London 1956, s.107.

¹⁵ Ó Háinle, Cathal, *Stair na Gaeilge*, Maigh Nuad 1994, s.746.

¹⁶ FitzGerald, Garrett, "Estimates for baronies of minimal level of Irish-speaking amongst successive decennial cohorts 1771-1781 to 1861-1871", Dublin 1984, s.126.

¹⁷ Breatnach, R., *Studies*, Dublin, Summer 1964, s.26.

¹⁸ Ó Murchú, 1985, *ibid.*, s. 28.

¹⁹ Ó Riain, Seán, *Pleanáil Teanga in Éirinn 1919-1985*, Baile Átha Cliath 1994, s.6.

Kolejnym ważnym czynnikiem, który doprowadził do upadku irlandzkiego, wyraźnie różniącym się od polskiego doświadczenia, był stosunek irlandzkiego Kościoła Katolickiego, który, odwrotnie niż zreformowany Kościół w Walii, znany był ze swojego generalnie obojętnego, jeżeli nie wrogiego stosunku do języka (zdarzały się wyjątki, takie jak Arcybiskup Seán Mac Éil z Tuaim). Ustawy Karne przeciwko katolicyzmowi obowiązywały prawie sto lat. Katolicyzm zaczął być tolerowany przez władze brytyjskie za cenę wzięcia przez Kościół Katolicki czynnego udziału w procesie anglicyzacji. Od momentu założenia w 1795 Seminarium Katolickiego w Maynooth posługiwano się tam językiem angielskim, a owoce jego pracy przodowały w procesie anglicyzacji przez cały wiek XIX w Irlandii.²⁰

W żadnym nowoczesnym społeczeństwie, mającym tak silne poczucie historycznej ciągłości oraz narodowej świadomości jak Irlandczycy, nie wydarzył się podobny wstrząs lingwistyczny. W ciągu mniej więcej jednego wieku język, którym posługiwała się ogromna większość ludzi, stał się cechą wyróżniającą rozproszoną mniejszość.

Katakлизм ten był wyjątkowy w swoim natężeniu, o czym można przekonać się porównując go z losem języka Gaelic w Szkocji. Upadek szkockiego Gaelic, który rozpoczął się w połowie ubiegłego stulecia był na pewno bardzo znaczący, ale od roku 1841 wymieranie irlandzkiego *następowało szesnaście razy szybciej*.

Przesunięcie języka irlandzkiego było także szczególne w swoim wymiarze. Przed Wielkim Głodem język irlandzki plasował się, pod względem ilości posługujących się nim ludzi, prawdopodobnie w pierwszej setce na pięć tysięcy języków używanych na świecie. Gdyby podobna rewolucja językowa dotknęła inne języki narodowe Europy bardzo prawdopodobne jest, iż, na przykład, języki Portugalii, Danii, Szwecji lub Finlandii już by nie istniały. Niemądre byłoby założenie, iż podobny katakлизм nie miałby żadnego wpływu na życie.

Jednak to co wydarzyło się w Irlandii traktuje się, jeżeli w ogóle się o tym wspomina, bardzo zdawkowo, tak jakby przesunięcia językowe były na porządku dziennym oraz były nieistotne. Nawet Curtis, w swojej *Historii Irlandii*,²¹ poświęca jedną i jedną czwartą strony w książce liczącej więcej niż czterysta stron wydarzeniu, które nie miało miejsca w żadnym innym narodzie przez tysiąc lat. Curtis poświęcał dużo uwagi językowi; spędzał wiele czasu w rejonach Gaeltacht; napisał wiele artykułów po irlandzku. Dlaczego, będąc historykiem, nie traktował przesunięcia językowego jako ważne wydarzenie?

Angielski nigdy nie mógłby wyprzeć irlandzkiego jeżeli ludzie sami najpierw nie zaniechałoby swojego języka. Zaniechanie irlandzkiego nie byłoby możliwe gdyby najpierw nie zaakceptowano teorii, że język nie ma wpływu na dobro narodowe i społeczne. Naturalną konsekwencją było podświadome powstrzymywanie się późniejszych pokoleń od traktowania tego wydarzenia jak każdego innego wydarzenia historycznego.

Utrata języka irlandzkiego odzwierciedlała kulturową dezorientację o tak katastrofalnych

²⁰Wall, Maureen. "The Decline of the Irish Language", in Ó Cuív 1969 *ibid*, s.85.

²¹Curtis, Edmund. *A History of Ireland*, Methuen, London; Barnes and Noble Inc., New York, 1936.

proporcjach, że doprowadziło to do spaczenia wszystkich aspektów życia społeczeństwa. I rzeczywiście, uczeni tacy jak Seán de Fréine²² uważają zaniechanie irlandzkiego za główną przyczynę irlandzkiej emigracji, niespotykanej w swoim natężeniu. Zjawisko emigracji do Ameryki było charakterystyczne dla krajów europejskich, lecz w USA jest prawie dziesięć razy więcej ludzi mających irlandzkie nazwiska niż w samej Irlandii, co jest jedynym przypadkiem w Europie. Łatwiej jest brać pod uwagę emigrację, kiedy własny kraj staje się obcy z powodu utraty języka, którym posługiwano się przez 2.500 lat, który nadaje znaczenie nazwom geograficznym oraz nazwiskom. Poeta John Montague ilustruje uczucie obcości spowodowane utratą języka w jego rodzinnym hrabstwie Tir Eoghan²³:

...bełkocze i jąka się
we wstydzie

wymawiając zmienione sylaby
swojego nazwiska
gdy idzie w smutku do domu

by znaleźć
torfowe
ognisko domowe rodziców
które staje się powoli obce...

Lub jak powiedział stary rodak do J.M. Synge'a w 1902:²⁴

"Cały kraj jest teraz samotny, w mąglinie i nikt nie wie co mu dolega".

3. Język irlandzki oraz podział Irlandii

Powróćmy do naszego drugiego pytania ze wstępu: co spowodowało tak głęboką i prawie uniwersalną zmianę w politycznej lojalności w XIX wieku, prowadzącą znaczącą część protestantów ulsterskich do odrzucenia republikańskich zasad swych przodków z 1798 roku i do stania się Unionistami, czyniąc w ten sposób podział Irlandii możliwym?

Earnán de Blaghd był Ministrem Finansów w rządzie Wolnego Państwa Irlandzkiego w latach dwudziestych naszego stulecia. Był on jednym z niewielu Ulsterskich protestantów, który nauczył się języka irlandzkiego, walczył w wojnie o niepodległość, i dużo pisał po irlandzku i dlatego jego opinie są szczególnie cenne, choć kontrowersyjne. Przedstawiają one oczywiście tylko jeden aspekt z całego, złożonego zagadnienia podziału Irlandii i współżycia dwóch tożsamości, których szczegółowe przedstawienie wychodziłoby poza ramy niniejszego wykładu.

²²de Fréine. 1978 *ibid*, s.19.

²³cytowane w de Fréine 1977 *ibid*, s.85.

²⁴Synge, J.M. *In Wicklow, West Kerry and Connemara*, Dublin 1911, s.135.

W książce, którą opublikował w 1955, *Briseadh na Teorann*²⁵ (zlikwidowanie granicy, to jest przywrócenie jedności Irlandii), dokonuje on analizy też wysuniętych przez historyków i dochodzi do wniosku, że podane w nich wyjaśnienia mogą być najwyżej uznane za czynniki częściowo odpowiedzialne za istniejącą sytuację: ekonomiczne wyjaśnienie, iż uprzemysławiana północno-wschodnia Irlandia zaczęła stopniowo dostrzegać korzyści z kontynuacji unii politycznej z Wielką Brytanią, nie jest w stanie wytłumaczyć prawie całkowitego podziału polityczno/religijnego - katolicy z Belfastu byli Nacjonalistami, natomiast protestanci rolnicy z Corku, na samym południu Irlandii, byli Unionistami. Inne wysuwane czasami wyjaśnienie - sekciarska rzeź protestantów podczas Powstania w Wexford i Midlands w 1798 roku przekonała ich, że nie będzie dla nich miejsca w niepodległej Irlandii - uważa on również za niewystarczające, jako że mniej Protestantów zostało wtedy zabitych niż w Powstaniu w 1641 roku, co nie zatrzymało stopniowego zмирzenia Protestanów w stronę Irlandzkiego nacjonalizmu.

Pierwszy powód ucieczki protestantów od nacjonalizmu, identyfikuje on jako nielogiczność pozycji katolików/nacjonalistów w XIX wieku - stałe żądania odwołania Unii, żądania Autonomii bądź politycznego odseparowania się od Brytyjczyków, przy jednoczesnym zaniechaniu języka irlandzkiego i prawie wszystkiego co odróżniało ich od Brytyjczyków, z wyjątkiem ich katolicyzmu. To doprowadzało do coraz częstszego postrzegania przez protestantów nacjonalistycznej agitacji jako wąskiego poszukiwania katolickiego państwa, co ze swojej natury wykluczało ich udział. Utrata języka irlandzkiego była rozstrzygająca. W tradycja piśmiennictwa, której Anglia i jej kultura nie mogły dorównać. Irlandzki zawsze był elementem integrującym, asymilującymi przybyszów i w ciągu kilku pokoleń zacierającym wszelkie różnice między nimi a rodzimymi Irlandczykami. Kiedy większość zaniechała go, nie pozostało już nic, co mogłoby zaszczerpieć u protestantów, których wielu przodków mówiło szkocką odmianą języka,²⁶ poczucie irlandzkości silniejsze od poczucia bycia Brytyjczykiem. Konsekwencje tego na terenie podzielonej dzisiaj Irlandii Północnej są aż za dobrze znane, ale zdaniem de Blaghda ziarno dzisiejszych podziałów zostało zasiane w dziewiętnastym wieku. Uważa on, że jedność Irlandii może być osiągnięta tylko w wypadku, gdy naród irlandzki przywróci swojemu ojczystemu językowi należne miejsce, jak w każdym niepodległym państwie Europy.

Niektórzy mogliby upierać się, że poglądy de Blaghda zmirzają do zdjęcia z Wielkiej Brytanii kolonialnej odpowiedzialności za całą sytuację i można sądzić, że jest to uzasadniona krytyka. Jednakże trudno negować główną myśl o ogromnej wadze języka ojczystego w rozwoju narodu.

4. Odrodzenie się irlandzkiego

Zobaczyliśmy jak negatywny wpływ na język irlandzki miał dziewiętnasty wiek, i jak niewiele brakowało, aby w 1890 roku język ten zniknął na zawsze. Jednakże pod koniec XIX wieku nastąpił zaskakujący rozwój, który nie tylko zapobiegł zniknięciu języka ale także miał

²⁵ Earnán de Blaghd, *Briseadh na Teorann*, Baile Átha Cliath 1955.

²⁶ Ó Snodaigh, Pádraig, *Hidden Ulster*, Belfast 1995, s.26.

dalekosiężne skutki we wszystkich sferach życia, doprowadzając w ciągu trzydziestu lat do powstania niepodległego państwa irlandzkiego, co było niewyobrażalne jeszcze w XIX wieku.

Wydarzenie, do którego się odwołuję to założenie Ligi Irlandzkiej (Gaelic League) w 1893 roku, uznawane przez przywódców walki o niepodległość za najważniejsze wydarzenie w dziewiętnastowiecznej Irlandii²⁷. Liga przywróciła nadzieję zrozpaczonej Irlandii oraz dała poczucie własnej godności narodowi, który znał tylko chwilowe zwycięstwa oraz nieuniknioną klęskę przez wiele stuleci. Inspiracją dla nowego ruchu był wykład Dr Douglasa Hydea zatytuowany "Konieczność odangliczenia Irlandii"²⁸. Oto niektóre wybrane fragmenty tego przemówienia, uważanego za najważniejszy wykład jaki był kiedykolwiek odczytany w Irlandii:

"... Zawsze ciekawiło mnie jak irlandzkie uczucia są podzielone - jak to się dzieje, że Irlandczycy nienawidzą Anglików a jednocześnie naśladują ich, wrzaskliwie domagają się uznania ich jako odrębnego narodu, a jednocześnie pozbywają się tego co by do tego doprowadziło. Gdyby tylko Irlandczycy posunęli się trochę dalej, staliby się dobrymi Anglikami także jeżeli chodzi o uczucia. Jednakże - co wydaje się zupełnie nielogiczne - nic nie wskazuje na to, aby zrobili ten krok.

Czego nie dokonały topory Duńczyków, miecze Normanów, podstępny Anglików, nam samym udało się osiągnąć. Wreszcie złamaliśmy ciągłość życia Irlandii,... wyobraźmy sobie przez chwilę przywrócenie niemieckojęzycznej Grecji.

Recepta Hydea dla Irlandii była przyszłość jako logiczna kontynuacja przeszłości, oraz unikanie całkowitego zerwania z językiem i kulturą, które charakteryzowało Irlandię od niepamiętnych czasów.

Hyde, syn protestanckiego duchownego o wyłącznie angielskim pochodzeniu, zrobił więcej niż ktokolwiek inny aby uratować język irlandzki przed wymarciem. Dzięki jego ciepłej i entuzjastycznej osobowości mała grupa uczonych uniwersyteckich przekształciła się w masowy ruch, będący w stanie wyprowadzić 100,000 ludzi na ulice Dublina na znak poparcia dla swoich żądań; jego silne argumenty zdobyły dla języka międzynarodowe poważanie i uznanie, jego złośliwy język oraz ironiczne uwagi sprawiające, iż wrogowie języka zaczęli się go obawiać, ale ponad wszystko jego nacisk na jedność, na zapewnienie miejsca w ruchu dla ludzi wszystkich wyznań i przekonań politycznych sprawiły, iż Liga Irlandzka stała się siłą, z którą trzeba było się liczyć. Liga wygrywała bitwę po bitwie z angielskimi władzami, zapewniając nauczanie irlandzkiego na wszystkich poziomach systemu oświatowego, oraz sprawiając, że trzeba było zdawać irlandzki, aby dostać się na Narodowy Uniwersytet Irlandii. To ostatnie było jego największym i najwspanialszym zwycięstwem.

Hyde został pierwszym prezydentem Irlandii, jednogłośnie wybrany przez wszystkie partie

²⁷ Collins, Michael, *The Path to Freedom*, Mercier, Corcaigh 1922, s.100.

²⁸ Hyde, D., Gavan Duffy., Sigerson, G., *The Revival of Irish Literature*, Lamma, New York 1973, s.115.

polityczne, protestancki prezydent kraju o przytłaczającej większości katolików. Pozycja języka irlandzkiego wciąż nie jest pewna i pozostaje jeszcze dużo do zrobienia, ale gdyby Hyde nie założył swojego ruchu w 1893 roku większość uczonych zgadza się, że irlandzki zniknąłby jako żywy język najpóźniej do 1940. Wpływ Ligi Irlandzkiej na tych, którzy polegli w walce o niepodległość, był ogromny, co obrazują słowa Michaela Collinsa.²⁹

“Czyż nawet my, którzy dumnie nazywamy siebie Irlandczykami, nie jesteśmy tylko czymś niewiele lepszym niż imitacja Anglików? Lecz możemy teraz uleczyć ten stan... Możemy teraz odzyskać i zachować to wszystko, co zostało nam zabrane... Zadaniem, które stoi przed nami po pozbyciu się Brytyjczyków jest pozbycie się brytyjskich wpływów - od-angliczenie nas samych; pozytywne tworzenie irlandzkiej Irlandii.. nasz prawdziwy cel....

Przetrwanie pewnych związków z naszym uprzednim wrogiem, jako iż nie ma on żadnej mocy aby nas zniewolić, powinno działać jako pożyteczny czynnik drażniący. Powinno być ciągłym przypomnieniem faktu, jak bardzo zbliżyliśmy się do tego, aby stać się brytyjskim narodem. Obecnie nikt nie ma żadnej mocy aby uczynić nas takimi oprócz nas samych...

Największym zadaniem będzie przywrócenie języka. Jak możemy wyrażać nasze najbardziej subtelne myśli i wyrafinowane uczucia w obcym języku? Irlandzki prawdopodobnie nie będzie naszym językiem w tym pokoleniu, może nawet i nie w następnym. Ale dopóki nie znajdzie się znowu w naszych umysłach i na naszych ustach, nie będziemy wolni ...”

Éamon de Valera jasno stwierdził, iż uważał on odrodzenie języka irlandzkiego “jako języka mówionego przez większość ludzi” za ważniejsze niż zjednoczenie Irlandii, i jako “najpewniejsza gwarancja, iż naród ten ciągle będzie istniał.”³⁰

Jaką pozycję zajmuje język irlandzki obecnie? Pesymiści wymieniają słabnącą pozycję irlandzkiego w Gaeltacht (rejon irlandzkojęzyczny), ale ostatnie naukowe badania³¹ wskazują, że 11% ludzi biegle włada językiem mówionym. Jeżeli chodzi o użycie, to 21% używa irlandzkiego w rozmowach, przynajmniej od czasu do czasu, a 40% czasami ogląda programy po irlandzku w telewizji, ale tych, którzy mają możliwość używania irlandzkiego częściej niż angielskiego jest jeszcze mniej i jest to liczba trudna do określenia. **Gaelscoileanna**, szkoły irlandzkojęzyczne, stają się coraz bardziej popularne w całej Irlandii: publikacje w języku irlandzkim nigdy nie były liczniejsze, pojawia się 130 nowych tytułów co roku; **Teilifís na Gaeilge**, pierwsza stacja telewizyjna irlandzkojęzyczna, rozpoczęła działalność w październiku 1996.

²⁹ Collins, Michael, *The Path to Freedom*, Mercier, Corcaigh, 1922, s. 102.

³⁰ Seanad Éireann (Senat Irlandii), 7 lutego 1939.

³¹ Ó Riagáin, P., Ó Ghlisáin, M., *National Survey on Languages 1993*, ITÉ, Dublin 1944, s. 5, 11-17.

Sprawdzian demokracji w kontekście kulturowym oraz osiągnięty stopień modernizacji, to szacunek okazany mniejszym i słabszym językom w wielokulturowej Europie, która opiera się dominacji jakiegokolwiek języka lub kultury. Ostatnio proponowana ustawa o języku polskim³² świadczyć może o zwiększonej świadomości w Polsce, że takie kwestie nie mogą być niedoceniane. Los języka irlandzkiego zostanie rozstrzygnięty w szerszym, europejskim kontekście, w którym pojawi się więcej możliwości dla polsko-irlandzkiej współpracy w obronie różnorodności językowej.

Dr Seán Ó Riain
Pierwszy Sekretarz

6 listopada 1996

³² *Życie Warszawy*, 18 października 1996, s.5.